

Monika Strzępka dyrektorką Teatru Dramatycznego. Staśko podarowała jej ochraniacz na zęby

KULTURA 01.09.2022, 15:45



FEMINIZM
MONIKA STRZĘPKA
TEATR
TEATR
DRAMATYCZNY
WARSZAWA

Uliczna fiesta na placu Defilad z okazji feministycznej zmiany w teatrze. - Jestem córką Ireny, jestem wnuczką Heleny. Jestem matką. Jestem reżyserką i po raz pierwszy będę dyrektorką. Po raz pierwszy w życiu będę miała etat - mówiła nowa dyrektorka Dramatycznego Monika Strzępka.

Kilkaset osób przybyło w ostatni wieczór sierpnia na warszawski plac Defilad, by pod Pałacem Kultury i Nauki świętować objęcie przez lewicową reżyserkę Monikę Strzępkę dyrekcji Teatru Dramatycznego. To pierwsza kobieta, która zajmie to stanowisko, i pierwsza osoba wybrana na nie w otwartym konkursie.

Od 1 września zastąpi dotychczasowego dyrektora Tadeusza Słobodzianka. Strzępka ze swoimi współpracownikami z Dramatycznego Kolektywu zorganizowała pod teatrem „Sabat dobrego początku”.

REKLAMA

REKLAMA

Monika Strzępka w Teatrze Dramatycznym

Strzępka wystąpiła w długiej białej sukni. Ze sceny na placu Defilad pod Teatrem Studio przedstawiła się tak: – Jestem córką Ireny, jestem wnuczką Heleny. Jestem matką. Jestem reżyserką i po raz pierwszy będę dyrektorką. Po raz pierwszy w życiu będę miała etat. Po raz pierwszy w życiu będę pierwszą dyrektorką Teatru Dramatycznego. Będę po raz pierwszy dyrektorką w kobiecym kolektywie, który towarzyszy mi od samego początku. Podróżujemy wspólnie, bez kobiet zrzeszonych w tym kolektywie nie byłoby nas tutaj.

Monika Strzępka wchodzi do Dramatycznego. "Jesteśmy wściekle. Mamy powody"

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Widownia kilkakrotnie przerywała Strzępce oklaskami i okrzykami. Reżyserka opowiadała też o swoim dorastaniu na małopolskiej wsi, o tym, jak w jej życiu pojawił się Kościół katolicki – o którym mówiła jako o źródle poczucia wstydu związanego ze swoim ciałem i twórczością.

Nowa dyrektorka Teatru Dramatycznego przedstawiła swoje współpracowniczki. To: dr hab. Agata Adamiecka – pełnomocniczka ds. transformacji instytucji, Monika Dziekan – zastępczyni ds. organizacyjno-finansowych, Dorota Kowalkowska, która pokieruje działaniem programowym, i Małgorzata Błaśńska, która będzie odpowiadać za produkcję i organizowany przez Teatr Dramatyczny festiwal Warszawskie Spotkania Teatralne.

Czy Pałac musi być fallusem?

Impreza na placu Defilad była dość osobliwym połączeniem wątków nawiązujących do New Age, intelektualnej lewicowej krytyki społecznej i ulicznego święta. Razem ze Strzępką wystąpiły artystki, aktywistki czy intelektualistki. Były życzenia, prezenty i przemówienia, atmosfera święta i wiecu.

REKLAMA

REKLAMA

– Pałac ma bardzo złą opinię ze względu na swój kształt. Wielokrotnie zresztą był tak opisywany w polskiej kulturze. Byli nawet twórcy, którzy mówili, że to nie tylko fallus, ale odrapany fallus albo oblażący fallus. Faj. Jak się wydaje, potrzebna jest praca wyobraźni, żeby zobaczyć w Pałacu coś innego. Może jednak clitoris? Pomyślmy o podziemiach – powiedziała dr hab. Iwona Kurz, dyrektorka Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.



Newsletter

Oglądamy, słuchamy,

czytamy

Mocna dawka kultury: o filmach, serialach, książkach, sztukach teatralnych i koncertach.

Administratorem danych osobowych podanych przy zapisaniu się na newsletter jest Agora S.A. z siedzibą w Warszawie...
[Wiecej](#)
[Regulamin Usługi Newsletterów](#)

edkubika@gmail.com

ZAPISZ MNIE →

[Zobacz przykładowy newsletter](#)

Aktywistka feministyczna Maja Staśko podarowała Strzępce ochraniacz na zęby. – Dobrze wiem, jak potrafisz dawać siłę. Nie będziesz w tym sama – mówiła Staśko ze sceny.

Życzenia złożyła ze sceny także reżyserka i wykładowczyni dr Weronika Szczawińska: – Chciałabym życzyć kolektywowi, dyrektorce i widzom, żebyście mogli zająć się w teatrze pracą. A żebyście nie musiały się zajmować złymi językami, intrygami i innymi rzeczami, które bardzo w pracy przeszkadzają. Chciałabym też przywoływać wszystkie wypchnięte z historii polskiego teatru matronki, wielkie artystki, zwłaszcza reżyserki, w tym Wandę Łaskowską, żeby przyleciały tutaj i dały siłę twórcom i widzom.

REKLAMA

Były również komentarze do sporów wokół konkursu na dyrektora Dramatycznego. Odniosła się do tego dr Marta Miłoszewska, dziekanka Wydziału Reżyserii Akademii Teatralnej w Warszawie.

– Żyjemy w kraju, w którym kilkadziesiąt instytucji kultury jest dowodzonych przez mężczyzn, z czego bardzo wiele teatrów jest kierowanych przez średnio zdolnych albo oczywiście niezdolnych mężczyzn. Ale kiedy dowiedzieliśmy się, że dyrektorką teatru została Monika Strzępka, która moim zdaniem jest jedną z najwybitniejszych polskich artystek, której jak mało komu udaje łączyć się wysoką jakością artystyczną z absolutnie oszałamiającym sukcesem komercyjnym, to ze zdziwieniem usłyszałam, że w wieku czterdziestu dwóch lat można być na coś za młodym, że po dwudziestu latach kariery i kilkudziesięciu przedstawieniach teatralnych można mieć za mało doświadczenia. Ja wiem, że Monika o tej maszynie, która się nazywa teatr, wie po prostu wszystko i umie z niej wyciągnąć niesamowite rzeczy – mówiła Miłoszewska.

Wystąpili też m.in. publicystka i feministka Kazimiera Szczuka, prezeska Stowarzyszenia Pedagogów Teatru Dorota Ogrodzka czy Igor Stokfiszewski, badacz i aktywista związany z „Krytyką Polityczną”.

Złota wagina w teatrze

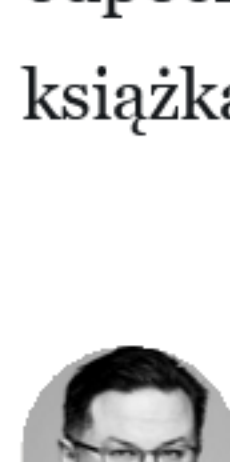
Finał imprezy miał charakter rytuału. Do teatru wniesiono „Wilgotną panią” – złotą waginalną instalację rzeźbiarki Iwony Demko. Po przypominającym procesję przemarszu z muzyką po placu Defilad rzeźba Demko stanęła w foyer Dramatycznego.

REKLAMA

REKLAMA

– Centrum Warszawy to jest miejsce, z którego promieniujemy na całą Polskę i cały świat – mówiła performerka Rima Sadurska, która razem z Agatą Bargiel prowadziła ceremonię.

Pierwszą premierą nowej dyrekcji będzie „Mój rok relaksu i odpoczynku” w reżyserii Katarzyny Minkowskiej, inspirowany książką Ottessa Moshfegh. Spektakl wejdzie na afisz w grudniu.



Witold Mrozek

Dziennikarz działu kultura "Wyborczej", pisze o polityce kulturalnej, teatrze i pograniczu sztuki i życia społecznego. Pochodzi z Bytomia, studiował w Krakowie, mieszka w Warszawie. Pisze doktorat o performansach wokół postaci Papieża-Polaka.



Zaprosz znajomych do dyskusji